

Sygn. akt I C 997/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Szczytnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	ASR Marcin Borodziuk
Protokolant:	Sekr. Hubert Tomaszewski

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2018 r. w Szczytnie na rozprawie

sprawy z powództwa M. D.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powódki M. D. kwotę 2.600 (dwa tysiące sześćset) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 marca 2018 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.625,70 (tysiąc sześćset dwadzieścia pięć 70/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. zwraca powódce kwotę 438,30 (czteryście trzydzieści osiem 30/100) złotych tytułem nadpłaconych wydatków.

Sygn. akt I C 997/18

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 10 grudnia 2018 r.

Powódka M. D. domagała się od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. zapłaty kwoty 2.600 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 marca 2018 r. do dnia zapłaty. Wniosła też o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu podniosła, że dochodzona pozwem wierzytelność wynika ze szkody, jakiej doznał poszkodowany R. R. w swoim pojeździe marki V. (...). Wymieniony zawarł z powódką umowę najmu pojazdu zastępczego marki F. (...) według dziennej stawki w kwocie 150 złotych. W dniu 17 stycznia poszkodowany zawarł z powódką umowę przelewu wierzytelności, na podstawie której przeniósł na nią roszczenie odszkodowawcze wobec pozwanego, będącego ubezpieczycielem sprawcy kolizji. Pomimo tego, że koszty związane z wynajmowaniem pojazdu zastępczego wyniosły 4.500 złotych (w tym 300 złotych z tytułu jego podstawienia i odbioru), pozwany uznał roszczenie do kwoty 1.900 złotych i w takim zakresie wypłacił odszkodowanie.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz od powódki kosztów procesu.

Uzasadniając swe stanowisko pozwany podniósł, że brak złożenia dowodów w postaci faktur lub rachunków czyni roszczenie powódki niesłusznym co do zasady. Zakwestionował stawkę oraz czas trwania wynajmu, za który odszkodowania domagała się powódka. Wskazał, że oferował poszkodowanemu najem pojazdu zastępczego w niższej kwocie, tj. 95 złotych za dobę. Nadto pozwany zweryfikował okres trwania najmu do 20 dni, wskazując że po tym czasie doszło do zweryfikowania charakteru szkody jako całkowitej. Okres ten był wystarczający do nabycia przez poszkodowanego sprawnego pojazdu.

Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia:

W dniu 15 stycznia 2018 r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego został uszkodzony pojazd marki V. (...) o nr rej (...), będący własnością R. R.. Sprawca kolizji miał zawartą umowę w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z (...) Spółką Akcyjną w S.. R. R. zgłosił zdarzenie wymienionemu Towarzystwu, które zarejestrowało szkodę pod numerem (...).

(bezsporne)

Ubezpieczyciel telefonicznie proponował R. R. wynajęcie pojazdu zastępczego klasy C za kwotę 95 złotych brutto za dobę.

(fakt niezaprzeczony)

Składając ofertę ubezpieczyciel wskazał, że podstawienie pojazdu potrwa ok. tydzień. R. R. odmówił skorzystania z oferty najmu pojazdu, który był mu niezbędny do przewożenia dzieci między domem a szkołą, oraz dojazdów do lekarza, co wynikało z doznanego przez niego w wypadku urazu kręgosłupa. Żona powoda korzystała w tym okresie z pojazdu marki M. (...), jednakże pojazd ten był jej niezbędny do dojazdów do pracy na trasie ok. 3 km w jedną stronę. Wymienieni zamieszkiwali w miejscowości K., a żona powoda pracowała w Z..

(dowód: zeznania R. R., protokół rozprawy z dnia 8 sierpnia 2018 r., 00:02:43-00:21:47)

R. R. w dniu 17 stycznia 2018 r. w J. zawarł z M. D. umowę najmu pojazdu zastępczego marki F. (...). Strony ustaliły dobową stawkę najmu w kwocie 150 złotych brutto. Pojazd został wydany R. R. tego samego dnia, i został podstawiony do miejsca zamieszkania poszkodowanego. Umowa miała obowiązywać do dnia 17 lutego 2018 r.

(dowód: umowa najmu, k. 10, zeznania R. R., protokół rozprawy z dnia 8 sierpnia 2018 r., 00:02:43-00:21:47, oświadczenie poszkodowanego, k. 13)

Powyższa stawka najmu mieściła się w granicach stawek rynkowych. Pojazd marki V. (...) był pojazdem klasy D, a więc wyższej, niż wynajęty przez poszkodowanego pojazd marki F. (...) (klasa C). Średnia rynkowa stawka najmu pojazdu klasy D przy uwzględnieniu okresu najmu przez 28 dni wynosi 201 złotych za dobę. W przypadku pojazdu klasy C jest to kwota 163,76 złotych.

(dowód: opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej, k. 49-53)

Także w dniu 17 stycznia 2018 r. M. D. zawarła z R. R. umowę przelewu wierzytelności, na podstawie której wymieniony przełał na nią wierzytelność z tytułu odszkodowania za najem pojazdu zastępczego, przysługującą mu względem Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w S..

(dowód: umowa przelewu, k. 14)

Ostatecznie najem pojazdu trwał 26 dni, czyli do dnia 14 lutego 2018 r.

(dowód: aneks do umowy najmu, k. 11, zeznania R. R., protokół rozprawy z dnia 8 sierpnia 2018 r., 00:02:43-00:21:47)

W dniu 14 lutego 2018 r. ubezpieczyciel wypłacił odszkodowanie w kwocie 6.400 złotych z tytułu szkody całkowitej w pojeździe marki V. (...).

(fakt niezaprzeczony)

Tego samego dnia R. R. zwrócił M. D. pojazd marki F. (...), przy czym wymienieni zawarli aneks do umowy, określając końcową datę najmu na dzień 14 lutego 2018 r.

(dowód: zeznania R. R., protokół rozprawy z dnia 8 sierpnia 2018 r., aneks do umowy najmu, k. 11)

Następnie w dniu 23 marca 2018 r. ubezpieczyciel wydał decyzję o przyznaniu odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego w wysokości 1.900 złotych.

(bezsporne)

Pomiędzy stronami bezsporna była odpowiedzialność ubezpieczyciela za skutki zdarzenia z dnia 15 stycznia 2018 r. Sąd uznał za przyznane przez powoda okoliczności podnoszone przez stronę pozwaną, związane ze złożeniem oferty najmu pojazdu zastępczego za kwotę 95 złotych na dobę. Tak samo należało odnieść się do podanej przez powoda okoliczności, że w dniu 14 lutego 2018 r. poszkodowanemu wypłacono odszkodowanie z tytułu szkody całkowitej w pojeździe. Pozwany nie odniósł się bowiem do tego twierdzenia, a wyniki rozprawy nie stały na przeszkodzie uznaniu tego twierdzenia za przyznane (art. 230 k.p.c.).

Dodatkowo stan faktyczny sprawy ustalono w oparciu o dowody z dokumentów, których autentyczność i treść nie były kwestionowane, a Sąd także z urzędu nie powziął wątpliwości w tym przedmiocie. Nadto Sąd oparł się na dowodzie z zeznań świadka R. R., w oparciu o który ustalono, że poszkodowany korzystał z pojazdu zastępczego zaoferowanego mu przez powódkę.

Wbrew stanowisku pozwanego, w tym zakresie nie było potrzeby złożenia przez nią dokumentów księgowych wykazujących poniesienie przez poszkodowanego określonych wydatków. Zwrócić należy bowiem uwagę, że poszkodowany rozliczał szkodę bezgotówkowo, cedując na powódkę roszczenie z tytułu odszkodowania. Wobec braku transferu kwoty pieniędzy za wystarczające dla wykazania zasady odpowiedzialności pozwanego należało więc uznać dowody z zeznań wymienionego świadka, w których potwierdził on korzystanie z pojazdu zastępczego powódki, oraz dokumentów w postaci umowy najmu wraz z ewidencją przebiegu, umową przelewu i podpisanym przez poszkodowanego oświadczeniem o braku możliwości korzystania z innego pojazdu. Dokumenty te uznał za wystarczające sam pozwany, wypłacając powódce część żądanej przez nią kwoty w postępowaniu likwidacyjnym. Dziwić musi zatem jego postawa w procesie, w którym podważał własne ustalenia co do zasadności najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego.

Wobec stanowiska procesowego pozwanego, który zakwestionował stawkę najmu stosowaną przez powódkę, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej. Na podstawie tego dowodu poczyniono ustalenie, że dobową stawkę najmu stosowaną przez powódkę mieściła się przeciętnych cenach rynkowych. Ostatecznie opinia ta nie była podważana przez same strony. Pozwany podnosił jedynie, że przeprowadzenie tego dowodu naruszało zasady ekonomiki postępowania, bowiem nie kwestionował stawki z uwagi na jej zawyżenie względem cen rynkowych, lecz z uwagi na zgłoszoną przez siebie propozycję najmu pojazdu po niższej stawce.

W tym kontekście zauważyć należy, że takie stanowisko nie wynika wprost z treści odpowiedzi na pozew, a pozwany nie precyzował go także po dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego. Nadto sama okoliczność, że pozwany proponował poszkodowanemu najem po niższej stawce nie obligowała poszkodowanego do skorzystania z tej oferty. W sytuacji, gdy skorzystał on z najmu pojazdu innego podmiotu, jako zasadny należało potraktować wniosek dowodowy strony powodowej, który zmierzał do wykazania że stawka według której wynajęto pojazd mieściła się w cenach rynkowych.

Tylko takie koszty, które nie wykraczają poza ceny rynkowe, mogą być bowiem traktowane jako celowe i ekonomicznie uzasadnione. Z kolei okoliczność, że wydatki te przekraczały stawkę najmu oferowanego przez pozwanego, sama w sobie nie stoi na przeszkodzie w uznaniu ich za celowe.

Na marginesie należy zaznaczyć, że Sąd nie w pełni oparł się na dokumentacji z akt szkody. Akta te zostały dostarczone przez pozwanego w takiej postaci, że każdy wykonany z nich wydruk zawiera aktualną datę (a nie np. datę faktycznego wydania decyzji przez ubezpieczyciela – zob. k. 70-72).

Wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W myśl art. 805 k.c., świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody. Ramy obowiązku odszkodowawczego zakładu ubezpieczeń określają przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym oraz Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152). Zgodnie z art. 34 ust. 1 tej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem. Ustawa powyższa odsyła zatem do zasad odpowiedzialności odszkodowawczej określonych w Kodeksie cywilnym, w szczególności do art. 361-363 k.c.

W myśl art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (art. 361 § 2 k.c.). Z kolei art. 363 § 1 zd. 1 k.c. stanowi, że naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że szkoda podlegała likwidacji w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (oc) i to oznacza, że pozwany ubezpieczyciel zobowiązany jest do pokrycia wszelkich kosztów związanych ze szkodą. Zgodnie z zawartą umową odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel gwarantuje naprawienie szkody. W myśl art. 822 k.c., w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.), a wysokość odszkodowania powinna być określona według reguł określonych w art. 363 k.c.

Zważyć dalej należy, że utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia stanowi szkodę majątkową. Niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego jest normalnym następstwem szkody w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne, na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkody podlegających wyrównaniu.

W orzecznictwie podkreśla się przy tym, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez

poszkodowanego z komunikacji zbiorowej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. III CZP 5/11, 7 sędziów, OSNC 2012/3/28).

Zasadność najmu pojazdu zastępczego w niniejszej sprawie nie budziła wątpliwości Sądu, co zostało już omówione w części uzasadnienia dotyczącej oceny dowodów. Dodać należy jedynie, że poszkodowany jest osobą która ma dzieci w wieku szkolnym, co jest związane z koniecznością zawożenia ich na zajęcia i odbieranie po ich zakończeniu, a przy tym w związku z doznanymi przez siebie urazami musiał dojeżdżać do lekarza poza swoje miejsce zamieszkania. Nie budzi zatem wątpliwości, że korzystanie przez niego z pojazdu zastępczego było uzasadnione w świetle wskazań doświadczenia życiowego.

Między stronami zachodził spór co do stawki najmu i zasadności czasu wynajęcia przez poszkodowanego samochodu zastępczego.

W tej pierwszej kwestii zauważyć należy, że poszkodowany wynajął samochód zastępczy u powódki jako wybranego przez siebie podmiotu i ubezpieczycielowi zostało zgłoszone żądanie naprawienia szkody przez samą powódkę, jako cesjonariusza wierzytelności z tytułu odszkodowania. Oferta zorganizowania najmu pojazdu zastępczego przez ubezpieczyciela in abstracto nie może być traktowana jako niemająca znaczenia dla zasadności stawki najmu. W orzecnictwie słusznie przyjmuje się bowiem, że wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56).

W treści uzasadnienia przywołanej uchwały Sąd Najwyższy w pełni zasadnie przyjął, że w ramach ciążącego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem (ubezpieczycielem) mieści się obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel może zaproponować poszkodowanemu pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu (zniszczonemu). Sąd ten stwierdził, że nie ma to jednak nic wspólnego z koniecznością poszukiwania przez poszkodowanego najtańszej oferty rynkowej najmu, nie jest bowiem istotne to, czy propozycja ubezpieczyciela jest najtańsza, lecz to, że jest przez niego akceptowana.

W świetle powyższego należy podnieść, że w niniejszej sprawie wystarczającym dążeniem do zminimalizowania szkody ze strony poszkodowanego było wynajęcie pojazdu zastępczego niższej klasy, niż pojazd uszkodzony. Bezsprzecznym było, że pojazd który uległ uszkodzeniu w zdarzeniu z 15 stycznia 2018 r. należał do klasy D, dla której średnia stawka najmu zgodnie z opinią biegłego wynosiła 201 złotych za dobę. Wynajęcie pojazdu klasy C za stawkę 150 złotych za dobę nie może być ocenione jako prowadzące do zawyżenia odszkodowania tylko z uwagi na to, że propozycja ubezpieczyciela, dotycząca wynajęcia pojazdu również w niższej klasie, była tańsza.

Zwraca bowiem uwagę, że ubezpieczyciel zaoferował poszkodowanemu podstawienie pojazdu po około tygodniu, podczas gdy dla niezakłóconego codziennego funkcjonowania ten potrzebował samochodu od razu po zdarzeniu z 15 stycznia 2018 r.. Taka oferta mogła zostać potraktowana przez poszkodowanego jako niebudząca zaufania. Nie można mu także postawić zarzutu, zgodnie z którym powinien wynająć pojazd u innego podmiotu do czasu dostarczenia pojazdu przez ubezpieczyciela. Wiązałoby się to bowiem nie tylko z nieznaczną niedogodnością polegającą na zdaniu jednego pojazdu i wynajęciu kolejnego, lecz także z wynajęciem pojazdu według wyższej stawki najmu. Taki wniosek znajduje potwierdzenie w opinii biegłego sporządzonej w niniejszej sprawie. Stwierdzono w niej m. in., że na rynku najmu pojazdów wysokość stawki dobowej uzależniona jest od okresu najmu, i najczęściej klasyfikowana jest w następujących przedziałach czasowych: 1-3 dni, 4-7 dni, 8-14 dni i 15-31 dni.

W sytuacji zatem, gdy oferta powódki mieściła się w granicach przeciętnej stawki najmu pojazdu (co wypada powtórzyć, klasy niższej niż uszkodzony), a przemawiały za nią dodatkowe atuty w postaci natychmiastowej dostępności pojazdu wraz z jego podstawieniem, poszkodowanemu nie sposób zarzucić, że nie skorzystał z oferty

ubezpieczyciela tylko dlatego, że była tańsza. Stąd stawka najmu zastosowana przez powódkę została uznana przez Sąd za mieszczącą się w granicach określonych w art. 361 k.c.

Pozwany podnosił także zarzut dotyczący zasadności okresu najmu pojazdu zastępczego. Wskazać w tym miejscu należy, że w przypadku szkody całkowitej w pojeździe poszkodowanego za ugruntowaną zasadę przyjęto w orzecznictwie kompensowanie najmu pojazdu zastępczego do dnia uzyskania wypłaty odszkodowania z tytułu uszkodzenia pojazdu.

Stwierdzono m. in., iż odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego, jeżeli odszkodowanie ustalone zostało w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu mechanicznego sprzed zdarzenia powodującego szkodę, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, którego naprawa okazała się niemożliwa lub nieopłacalna (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 76/13).

Stanowisko pozwanego, zgodnie z którym poszkodowany miał 14 dni na nabycie nowego samochodu po momencie ustalenia całkowitego charakteru szkody, jest całkowicie błędne. Podkreślić należy, że poszkodowany nie miał obowiązku przeznaczania własnych oszczędności na zakup nowego pojazdu, lecz mógł oczekiwać na wypłatę odszkodowania przez ubezpieczyciela. Odmienne założenie kłóciłoby się z kompensacyjnym charakterem świadczenia ubezpieczyciela w zakresie odpowiedzialności cywilnej sprawców wypadków komunikacyjnych. Skoro po upływie 14 dni od ustalenia całkowitego charakteru szkody poszkodowany nie otrzymał od ubezpieczyciela kwoty pozwalającej na nabycie nowego pojazdu, nie sposób czynić mu zarzutu z tego powodu, że nadal korzystał z pojazdu zastępczego.

Za zasadne należało uznać roszczenie powódki w zakresie kosztów podstawienia i odbioru pojazdu zastępczego. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu przywoływanej już uchwały wydanej w składzie siedmiu sędziów w dniu 13 marca 2012 r. (III CZP 75/11) wyjaśnił, że teoria przyczynowości adekwatnej, zgodnie z art. 361 § 1 k.c., służy nie tylko do określenia, czy dana osoba ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia szkodzącego, ale także do oznaczenia, jakie skutki pozostają w normalnym powiązaniu z tym zdarzeniem. Nie budzi wątpliwości stanowisko, że normalny związek może wykraczać poza konsekwencje bezpośrednie i umożliwia zaliczenie do zwykłych następstw zdarzenia szkodzącego także uszczerbek majątkowy wynikły z wydatków wymuszonych na poszkodowanym przez wystąpienie tego zdarzenia.

Szkoda, mająca charakter dynamiczny i zmienny w czasie, obejmuje nie tylko bezpośrednie następstwa zdarzenia szkodzącego, ale także dalsze, powstałe już po zdarzeniu szkodzącym, w tym w związku z poniesieniem kosztów najmu pojazdu zastępczego w czasie, w którym poszkodowany nie mógł korzystać z uszkodzonego pojazdu służącego mu do wykonywania działalności zawodowej lub gospodarczej albo pomocnego w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych. Skoro sam koszt najmu pojazdu zastępczego mieści się w granicach związku przyczynowego, to nie można uznać, iż fizyczne wejście w posiadanie auta zastępczego i jego zwrot - a rodzące koszty - już w takim związku nie pozostają.

Poszkodowany by uzyskać auto zastępcze mógł skorzystać z opcji jego dostawy i odbioru lub też, co oczywiste, pojechać po odbiór auta osobiście i samemu je zwrócić, co również jednak rodziłoby po jego stronie koszty dojazdu (np. taksówki), a które z racji miejsca zamieszkania poszkodowanego (K.) niekoniecznie byłyby wtedy mniejsze. W ocenie Sądu koszty takie niezależnie od wybranej opcji poza ramy kosztów celowych nie wychodzą, a przy tym mieszczą się w granicach adekwatnego związku przyczynowego. Strona pozwana nie zaoferowała żadnych dowodów, które wskazywałyby na brak celowości ich poniesienia.

Pozwany od dnia 23 marca 2018 r. pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia, wobec czego na podstawie art. 481 § 1 k.c. zasądził na rzecz powódki odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od kwoty należności głównej.

Biorąc powyższe pod rozwagę, na mocy powołanych wyżej przepisów prawa Sąd orzekł jak w pkt I wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd wydał na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., w myśl którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Do kosztów poniesionych przez powoda należało wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 900 złotych (§ 2 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U.2018.265 j.t.), wynagrodzenie biegłego rzeczoznawcy w kwocie 561,70 złotych, opłata od pozwu w kwocie 130 złotych, oraz dwie opłaty skarbowe od pełnomocnictwa w kwotach po 17 złotych.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować;
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom obu stron;
3. przedłożyć za 14 dni lub z wpływem.

S., 11 stycznia 2018 r.